

**Protokół  
z przebiegu XLIV zwyczajnej  
sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach  
z dnia 24 kwietnia 2014 r.**

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 11 radnych.

Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu (zał. nr 1 i 2).

Przewodnicząca Rady otworzyła obrady o godz. 12.00 wypowiadając słowa „Otwieram XLIV zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach”.

Przywitała wszystkich radnych oraz gości.

Stwierdziła, że na stan 15 radnych w sesji bierze udział 11 radnych, wobec czego rada może podejmować prawomocne uchwały.

Radni nieobecni:

Matczak Przemysław  
Sobecki Izidor  
Wąsiel Katarzyna  
Żuk Ewa

Przew. Rady poinformowała, że porządek obrad sesji a także projekty uchwał radni otrzymali. Zaproponowała na wniosek Burmistrza wprowadzenie dodatkowego punktu dotyczącego: podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa

Za przyjęciem tego punktu głosowali wszyscy radni

Pan Burmistrz prosił o przesunięcie punktu 2 porządku obrad i najpierw rozpatrzenie pkt.3, ponieważ zaraz powinien być radca prawny.

Wszyscy zgodzili się na przesunięcie przez aklamację.

Przew. Rady poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 25.03.2014

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Za przyjęciem protokołu głosowało 10 radnych

Wstrzymało się od głosowania – 1 radny

Przew. Rady przytępiła do porządku obrad

### **Pkt 3. Informacja o działalności Lokalnej Grupy Rybackiej.**

**Przew. Rady-** informacja została nam przesłana (zał. Nr 3) a ponadto dziś otrzymaliśmy e-maila od Lokalnej Grupy Rybackiej cyt. ” W imieniu Zarządu Lokalnej Grupy Rybackiej "Wodny Świat" przepraszam za nieobecność na posiedzeniu Rady Miejskiej w Lubniewicach. Ze względu na liczne obowiązki związane z organizacją w dniu 25.04.2014 r. walnego zebrania członków naszego

stowarzyszenia, nie będzie możliwe uczestnictwo w sesji.

Biorąc pod uwagę powyższe, informuję, że pod koniec ubiegłego tygodnia została do Państwa wysłana informacja o funkcjonowaniu LGR "Wodny Świat". Prosimy uprzejmie o jej odczytanie na posiedzeniu Rady Miejskiej. Ponadto informujemy, że Gmina Lubniewice jest aktywnym członkiem naszego stowarzyszenia. W ramach środków przeznaczonych na realizację LSROR, Gmina Lubniewice otrzymała dofinansowanie ze środków PO RYBY 2007-2013 na następujące działania inwestycyjne:

1. projekt "Budowa promenady nad jeziorem Lubiąż" na kwotę 112 349,51 zł (w wyniku postępowania przetargowego na realizację powyższego zadania wykorzystano kwotę w wysokości **73 509,27 zł (II nabór wniosków)**;

2. projekt "Konserwacja i remont rowów melioracyjnych na terenie Gminy Lubniewice" na kwotę **41 762, 99 zł (IV nabór wniosków)** - wniosek jest na etapie weryfikacji formalno-merytorycznej w Urzędzie Marszałkowskim.

Informujemy także, że LGR "Wodny Świat" nie planuje już organizacji naborów wniosków o dofinansowanie w 2014 i 2015 r., ze względu na brak środków finansowych do rozdysponowania.

Przew. Rady - W związku z brakiem pytań uznaję informację za przyjętą.

#### **Odnosnie pkt. 2 porządku obrad**

**Przew. Rady** - Odnosnie pkt. 2 Proszę Pana Kotułę o informację w sprawie wykonanych inwestycji w 2008r. ( ul. Strzelecka i Ogrodowa).

Przew. Rady – Na sesji w dniu 25 marca 2014 roku, był Pan Mirosław Jaśnikowski, który przedstawił nam informację na temat inwestycji na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej. Zgodnie z tą informacją Pan Jaśnikowski twierdzi, że była to samowola budowlana i dlatego też na wniosek rady poprosiliśmy Panów Radosława i Eugeniusza Kotułów o wypowiedź w tej sprawie. Panią pełnomocnik Anitę Słonecką.

Przew. Rady – w tej chwili dostaliśmy informację od Pana Jaśnikowskiego w formie pisemnej – „Czynności, zadania przed rozpoczęciem inwestycji, budowy i po zakończeniu inwestycji, budowy” (zał. Nr4)

**Przew. Rady** – Głos zabierze pełnomocnik pani Anita Słonecka.

**Pani Anita Słonecka** -Jestem reprezentantem obu firm, Pana Radosława Kotuły i Pana Eugeniusza Kotuły. Postanowiliśmy, że zrobimy taki zwięzły referat aby nie zabierać cennego czasu. Z uwagi na słowa, które padły z ust Pana Jaśnikowskiego na ostatniej sesji, a które były dla nas bardzo krzywdzące i bardzo niesprawiedliwe. Jak Państwo wiecie, nasza firma działa na terenie Lubniewic od wielu lat, a w branży sanitarnej jesteśmy od samego początku działalności. Ilość i jakość wykonywanych robot oraz zadowoleni inwestorzy chyba sami świadczą za nasze roboty i za naszą wiarygodność. Staramy się wykonywać wszystkie zlecane zadania jak najlepiej, lepiej niż tego oczekuje zamawiający, bo taka jest dewiza naszej działalności.

Podsumowując krótko fakty:

Wodociąg na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej wraz z dodatkowymi przyłączami został wykonany w 2008 roku przy okazji budowy wodociągu przy ul. Os. Wojskowych, Krótkiej, Harcerskiej i Jana

Pawła II, roboty te wykonano na polecenie ówczesnego burmistrza Mirosława Jaśnikowskiego. Roboty te wykonano na podstawie projektu dodatkowego obejmującego ul. Strzelecką i Ogrodową wykonanego przez współautora projektu budowy wodociągu przy ul. Os. Wojskowych, Krótkiej, Harcerskiej i Jana Pawła II.

Projekt ten został wykonany na polecenie ówczesnego burmistrza, co potwierdza projektant w oświadczeniu, które pozwolę sobie odczytać, które mamy w oryginale i takie oświadczenie posiada też gmina.

„Ja niżej podpisany Bolesław Haszto zam. ul. Krańcowa 20 w Gorzowie Wlkp. działający jako współautor dokumentacji projektowej na zadanie pod nazwą „modernizacja sieci wodociągowej na ul. Osadników Wojskowych, Krótkiej, Harcerskiej, Jana Pawła II w Lubniewicach realizowanych na podstawie umowy nr,... z dnia..., oświadczam że Zakład Instalacji Sanitarnej i C.O. Roboty Ziemne i Melioracyjne Eugeniusz Kotuła ul. Skwierzyńska 24 w Lubniewicach, wykonał roboty dodatkowe polegające na wykonaniu sieci wodociągowej na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej oraz dodatkowych przyłączy wodociągowych do budynków, działek. Jednocześnie oświadczam, że sporządziłem na polecenie Burmistrza Urzędu Miasta i Gminy Lubniewice projekt zagospodarowania terenu obejmujący sieć wodociągową obejmującą ul. Strzelecką i Ogrodową na podstawie na podstawie którego zakład Eugeniusza Kotuły wykonał dodatkowe roboty budowlane,,

Podobnie fakt wykonywania robót dodatkowych potwierdza Inspektor Nadzoru Inwestorskiego, czyli działający z ramienia gminy i gminę reprezentujący – Antoni Przybysz. Podobnie oświadcza też Pan Mirosław Pluta działający jako kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej – podlegającemu gminie. A także kierownik budowy – Edward Przybysz- i wszystkie te oświadczenia mamy w oryginale także gmina je posiada i możemy do wglądu przedłożyć.

Nieprawdą jest i zwykłym oszczerstwem, że ówczesny burmistrz nic nie wiedział o sprawie budowy wodociągu w Lubniewicach na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej, dlatego po pierwsze

- zlecił projekt,
- zlecił wykonanie,
- na budowie bywał, co może potwierdzić wielu świadków.

Ponadto trzeba też wyartykułować, że budowa wodociągu w tych ulicach nie trwała 3 dni, bo jest to fizyczną niemożliwością i myślę, że bez problemu mieszkańcy tych ulic są w stanie ten fakt sobie przypomnieć i potwierdzić, podobnie jak odwiedziły Pana Burmistrz na tej budowie, bo to wszyscy widzieli. W 2009 roku chodziłam wielokrotnie z Panem Eugeniuszem do byłego Burmistrza w sprawie zapłaty za wykonany wodociąg Strzelecka -Ogrodowa i to jestem w stanie potwierdzić przed każdym sądem. Pan Burmistrz prosił nas żebyśmy jeszcze poczekali, że nie ma pieniędzy, coś pomyślimy jakoś rozliczymy, żeby się nie denerwować. Chodziliśmy naprawdę wielokrotnie, wielokrotnie mówiliśmy, że chcielibyśmy te pieniądze odzyskać. Zastanawiające, jest że Pan Jaśnikowski jakoś wyrzucił te fakty z pamięci.

Ale za to pamięta o fakturze wystawionej za wodociąg, której firma nigdy nie wystawiła, bo nam to uniemożliwiono nie przeprowadzając odbioru. Poza tym wystawienie faktury ze sprzedaży usług wiąże się przecież także z opłatą VAT i podatku dochodowego więc nikt nie wystawia faktury na 300 tys nie mając jakiegokolwiek gwarancji, że faktura będzie zapłacona.

Nieprawdziwe jest również stwierdzenie, że Kotuła skaził sieć i dlatego wybudował nowy wodociąg na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej.

Droży państwo nawet gdyby coś takiego miało miejsce, to taniej byłoby wlać hektolitry podchlorynu sodu w całą sieć niż budować wodociąg za 320 tys. zł.

Nawiasem mówiąc skażenie wody było na ujęciu, dlatego dezynfekcja nowo wykonanego wodociągu nie przynosiła rezultatu. Bo trzeba było odkazić całą sieć nie tylko nowo wykonaną. Po dezynfekcji ujęcia problem zniknął myślę, że Pan Mirosław Pluta może to bez problemu potwierdzić.

Nikt o zdrowych zmysłach, bez polecenia, jakby nie było przedstawiciela władzy lokalnej, a więc osoby zaufania publicznego nie buduje inwestycji za 300 tys. zł.

Fakt wydania polecenia budowy jest bezsporny i udowodniony na etapie prowadzenia sprawy przez ABW, mało tego pan Jaśnikowski do faktu tego się przyznał, było orzeczenie że się przyznał a teraz na nowo manipulując faktami chce coś uzyskać. Myślę że jest to akcja przedwyborcza.

Zastanówmy się- firma wbudowała wodociąg za swoje pieniądze, zakupiła materiały budowlane, zużyła paliwo, zużyła sprzęt, zapłaciła ludziom wypłaty, zapłaciła ZUS,

- gmina od 2008 roku korzysta z wodociągu nie płacąc za wodociąg ani nie płacąc za przesył wody,
- szefowie byli przesłuchiwanymi przez ABW tracili swój czas i nerwy,
- a wreszcie ich dobre imię jest w perfidny sposób oczerniane, jest to niegodne postępowanie.

Zgodnie z kodeksem cywilnym za pracę, za uzyskane korzyści majątkowe należy się zapłata.

Na koniec zadam tylko jedno pytanie, czy przystoi byłemu funkcjonariuszowi publicznemu najpierw kłamać uciekając przed własnymi niedopatrzzeniami, a później znowu kłamać by coś ugrać w walce przedwyborczej. Moim zdaniem jest to naganne.

To tyle proszę Państwa. Na pytania szczegółowe odpowiedzą szefowie.

**Pan Jaśnikowski** - Szanowni Państwo, Pani Słonecka nieprawdę mówi, że ja kiedykolwiek przyznałem się przed sądem, nigdy nie przyznałem się przed sądem. Wykonanie inwestycji w ciągu trzech dni, to oświadczył Pan Kotuła w Zielonej Górze w obecności urzędnika ABW na konfrontacji Pana Kotuły Eugeniusza i moim, jest to w protokole ABW .

Oświadczenie Pana Haszty, rozumiem, że pan Haszto zrobił, jak mówi Pani Słonecka projekt, to dostał zlecenie od gminy. Czy mógłbym zobaczyć to zlecenie?

Pan Haszto na konfrontacji również w siedzibie ABW i powiedział, nie że Jaśnikowski jako Burmistrz dał to co napisał w oświadczeniu, tylko w mojej obecności powiedział dla funkcjonariusza ABW, że ktoś zadzwonił z urzędu, ale kto to nie wie, bo nie przedstawił się. I na podstawie tego telefonu Pan Haszto zrobił projekt. Ale zapytałem; Panie Haszto czy jest to projekt- nie, to nie jest projekt -słowo pana Haszty, który rzekomo projektował, to jest tylko i wyłącznie koncepcja, która najpierw musi być zaakceptowana przez inwestora a później na podstawie koncepcji i kosztorysu wstępnego może być robiony projekt budowlany. Taka jest procedura. Czyli to co powiedziała Pani Słonecka jest nieprawdą. Poza tym dałem Państwu czynności i zadania przed rozpoczęciem i po rozpoczęciu czy jest jakikolwiek dokument z tego w posiadaniu gminy? Nie ma nic.

To co Pan Mecenase mówił na sesji w dniu 28.11.2013r. że tak, jest to udokumentowane, czym jest to udokumentowane Panie Mecenase? Na nasz wniosek Pan Kotuła przedstawił wszystkie dokumenty potwierdzające co wykonano, na jakim odcinku i ile kosztowało. Nie ma żadnych

dokumentów z tego co powinno być przygotowane przed rozpoczęciem inwestycji, po rozpoczęciu inwestycji. Państwu przeczytam jak Pani Słonecka twierdzi, że na moje polecenie, to chociaż jakaś notatka byłaby, jakiś protokół, cokolwiek, nic nie ma. Zgodnie z przepisami podatnik powinien wystawić fakturę co do zasady nie później niż siódmego dnia od dnia wystawienia, wydania towaru lub wykonania usługi. Późniejsze wykonanie tego obowiązku może oznaczać uznanie, że podatnik wadliwie wystawił fakturę co jest sankcjonowane przez przepisy kodeksu karno- skarbowego. Czy Pan Kotuła tak bardzo by się narażał ? Mając przekonanie że te 300 tys zł, ja nigdy nie wiedziałem dopiero w urzędzie ABW w Zielonej Górze dowiedziałem się, że to jest kwota 300 tys zł. Ja rozumiem, że Pan Kotuła rozliczył się z Urzędem Skarbowym. Po dzień dzisiejszy w urzędzie nie ma ani jednego dokumentu. To co jest oświadczeniem kierownika budowy, to jest tylko oświadczenie. Ja bardzo proszę o przedstawienie mi czegokolwiek, jakiegokolwiek dokumentu, który ja podpisałem. Jeżeli tak, podniosę ręce i powiem, że to jest wszystko nieprawda.

W tych czynnościach przed rozpoczęciem i po zakończeniu budowy pkt.6 badania bakteriologiczne wody przez sanepid wojewódzki zezwalające na wpięcie rurociągu do całego systemu wody - warunek podstawowy. I w związku z tym punktem napisałem do Pana Burmistrza wnioski o udostępnienie informacji publicznej z dnia 27.03.2014r. Przeczytam całość, żebyście mieli obraz, żebyście wiedzieli o czym mówię.

„ .. proszę o sporządzenie kopii badań potwierdzających wymagania mikrobiologiczne wynikające z rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi wykonanych przez Wojewódzką Stację Sanitarno-epidemiologiczną pozwalające na wpięcie, do całego systemu zasilania w wodę pitną, rurociągu rzekomo położonego przez Pana Kotułę na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej w Lubniewicach w latach 2006-2010 bo tak różnie jest podawane kiedy ten rurociąg został wykonany”. I dostałem odpowiedź, moje pytanie było bardzo precyzyjne. Dostałem odpowiedź od pana Burmistrza – dla mnie jest to obrażanie mnie jako petenta i jako mieszkańca gminy.

„Odpowiadając na wniosek o udostępnienie informacji publicznej, Burmistrz Lubniewic w załączeniu przesyła kserokopie analiz wody wykonanych w latach 2008-2010. Próbkę były pobierane w punktach wyznaczonych i uzgodnionych z PPIs w Sulęcinie. I dostaje kserokopie pobrania wody Stilonu, na ulicy Piastowskiej, gdziekolwiek indziej, a nie dostaję potwierdzenia, że ulica Strzelecka i Ogrodowa kiedykolwiek były badane. W związku z tym Panie Burmistrzu ja Panu oddaję to, bo to jest nie na temat. Ja nie dostałem odpowiedzi na moje pytanie. Jeżeli w tych kserokopiach są, to proszę mi pokazać i udowodnić radnym, że kiedykolwiek ul. Strzelecka i Ogrodowa były badane przed wpięciem do całego systemu wodnego.

**Pan Burmistrz** – Myślę, że najbardziej zorientowaną osobą powinien być Pan, ponieważ w latach 2006-2010 Pan był burmistrzem. Ja pełniąc funkcję nigdy nie dopuściłbym takiego kawałka kanalizacji wody do użytku, gdybym takich badań nie miał. Więc Pan pyta o rzeczy, o których powinien doskonale wiedzieć, a co do jakości wniosków to nie będę mówił o jakości jakie od Pana otrzymywałem. Więc jeśli Pan mówi o obrażaniu petenta to brak komentarza w tym temacie.

**Pan Jaśnikowski** – Potwierdzam, nigdy nie widziałem jako Burmistrz analizy wody na ul. Strzeleckiej i Ogrodowej – nigdy i w związku z tym zadałem takie pytanie na jakiej podstawie ul. Strzelecka i Ogrodowa została wpięta do całego systemu wodnego wiemy w Lubniewicach i dalej pójdę Panie Burmistrzu Jaskuła , w związku z tym że pan powziął taką wiadomość iż tego nigdy nie było, jako urzędnik ma Pan obowiązek zgłosić do prokuratora, możliwość popełnienia przestępstwa narażenie na utratę zdrowia i życia mieszkańców Lubniewic. Jeżeli Pan tego nie zrobi to ja skieruję sprawę do prokuratora że pan wiedział i pan tego nie zrobił.

**Pan Grzesiowski Radca Prawny** - Burmistrz były, musi zrobić donos na siebie.

Ale wracając do meritum sprawy to ja proszę państwa tak dziwnie się u Państwa na sesji czuję, jakbym był w sądzie, gdzie występuję na co dzień. Wydaje mi się, że to nie jest ani miejsce ani czas do tego aby Państwo rozstrzygali kto zawinił, kto komu ma zapłacić.

**Przew. Rady** – Myślę, że my tutaj niczego nie rozstrzygamy, bo rozstrzygnął to sąd.

**Pan Grzesiowski mecenas** – Pan Jaśnikowski próbuje z białego zrobić czarne, a z czarnego zrobić białe. Ja już Państwu ten wyrok przytaczałam, gdzie Pan Jaśnikowski został oskarżony o to, że w 2008 roku w Lubniewicach w trakcie realizacji inwestycji modernizacja sieci wodociągowej nie dopełnił obowiązku zorganizowania przetargu dotyczącego wykonania robót nieuwjętych przetargiem dot. modernizacji sieci wodociągowej na ulicy Ogrodowej i Strzeleckiej w Lubniewicach i zawarł umowy na wykonanie tej części inwestycji. Sąd uznał, że okoliczności sprawy nie budzą żadnych wątpliwości, mimo tego, że podejrzany nie przyznał się do popełnienia przestępstwa sąd nie dał wiary wyjaśnieniom Pana Jaśnikowskiego, które zostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, który pozwala na przyjęcie iż okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą żadnych wątpliwości sądu. Sąd też uznał, że Pan Jaśnikowski popełnił przestępstwo i warunkowo umorzył to postępowanie. Sąd w uzasadnieniu zapisał coś bardzo istotnego. „Konieczność zapłaty za wykonanie tych prac jest niewątpliwa i jeżeli są niezapłacone powinny być zapłacone. Trudno żeby Pan Jaśnikowski teraz walczył z tymi stwierdzeniami, bo to nie to miejsce. I próbuje zmienić historię która już jest.

**Przew. Rady** – Wyrok sądu jest prawomocny.

**Pan mecenas** – Jeżeli się nie zgadzał z tymi stwierdzeniami mógł złożyć apelację do Sądu Okręgowego, a dziś kwestionuje ustalenia sądu w zakresie uzasadnienia. Jeżeli uznał, że sąd źle ustalił stan faktyczny a ustalił, że zawarł ustną umowę to jest ustalone inaczej nie doszło by do uznania za winnego, to mógł się odwołać. Nie odwołał się jest to prawomocne orzeczenie, ustalenia faktyczne sądu są wiążące i dyskusja teraz czy było inaczej czy nie to jest, przepraszam za kolokwializm bicie piany.

**Pan Jaśnikowski** – Na ostatniej sesji tłumaczyłem Państwu, że nie przyznałem się do winy, zgodziłem się na propozycje prokuratora na umorzenie warunkowe, nie stać mnie na to żeby przez 8-10 lat proces sądowy trwał, jak to jest z reguły w tych sprawach, natomiast pieniądze wydawane z naszego budżetu również i moje, wydawane są lekką ręką, bo to są pieniądze nie tylko moje i tylko i wyłącznie dlatego. Proces zakończył się umorzeniem warunkowym, żeby uniknąć tych 8-10 lat.

**Przew. Rady** – Ale w wyroku sądu jest jasno napisane, że mamy to zapłacić, czyli teraz co gmina ma być przeciwko wyrokowi.

**Pan Jaśnikowski** – Nie, żebyśmy się dobrze zrozumieli, ja nie kwestionuję ani wyroku sądu ani nie kwestionuję tego co jest napisane w wyroku, że trzeba zapłacić, to co Pan Kotula cały czas będę mówił w cudzysłowie „rzekomo” zrobił, tylko będziecie Państwo głosowali nad tym co zrobić, ile zapłacić i teraz żebyście sobie zadali szereg pytań, co z tego co jest, było zrobione przygotowane, kosztorys, dlaczego o kosztorysie nikt nie powiedział a teraz nagle mówimy że 300 tys zł, a kto

potwierdzi, że ten wodociąg został zrobiony z odpowiedniej średnicy, czy z nowego materiału, czy ze starego, czy w odpowiedniej głębokości został położony ten rurociąg. O to do Państwa kierowałem apel, a nie dlatego, że tu ma być sąd, bo pieniądze społeczne są również moimi pieniędzmi.

**Przew. Rady** – Jeżeli w wyroku sądu jest zapisane, że mamy zapłacić kwotę taką a taką to gmina nie ma innej możliwości

**Pan Jaśnikowski** – W wyroku sądu nie ma, że 300 tys zł ma gmina zapłacić, tylko że trzeba uregulować z Panem Kotułą.

**Pan Burmistrz** – Cieszę się, że taka troska przez Pana Jaśnikowskiego o nasz budżet gminny przemawia. Ja niejednokrotnie Państwu mówiłem na jakiej zasadzie ewentualnie zostanie zapłacone, uregulowanie za te prace, które zostały wykonane. Nikt tutaj kwot z kapelusza strzelać nie będzie. Zresztą Państwo wiecie, bo w sam raz jeżeli chodzi o informacje przekazywane przeze mnie to z reguły są pełne, nie ma półprawd, półosłów, jak coś ma kosztować jakąś kwotę czy to w kwotach netto czy brutto, zawsze podkreślam, że tyle nas to będzie kosztować, więc spokojnie Panie Jaśnikowski na prawdę zadbamy o to z całą starannością, żeby kwota, która należy się Państwu Kotuła za wykonane prace, była kwotą adekwatną do poniesionych nakładów, zapewniam Pana jako Burmistrz, że dbałość o gminną kasę jest bardzo bliska memu sercu.

**Pani Słonecka** - W związku z tym, że Pan były Burmistrz poruszył sprawy z prawa budowlanego, a ponieważ 9 lat zajmowałem się wydawaniem zezwoleń na budowę w starostwie powiatowym i na temat prawa budowlanego mogę z pełną łatwością wypowiadać myślę że, pan Roman Sornat może potwierdzić moje słowa. W procesie budowlanym uczestniczą: projektant, inwestor, inspektor nadzoru i kierownik. Nie ma czegoś takiego w prawie budowlanym, że wykonawca dostaje zlecenie i bada czy było wydane pozwolenie na budowę, czy roboty były wykonane na podstawie zgłoszenia robot budowlanych. Nie ma takiego obowiązku, nie ma takiej konieczności, to jest jakaś totalna bzdura. Jeżeli już będziemy mówić o samowoli budowlanej, która tu trzeba się zastanowić czy była popełniona czy nie, nie posiadamy takiej wiedzy, być może te roboty potraktowane jak budowa sieci nie wymaga zezwolenia na budowę, takie informacje posiada inwestor, to inwestor powinien dopilnować ewentualnego łamania czy nie łamania prawa. Powiedzmy sobie uczciwie, nigdy wykonawca nie bada, on dostaje zlecenie i zgodnie ze zleceniem wykonuje.

**Pan Burmistrz** – Jeszcze takie jedno zdanie padło z ust Pani Anity, że od 2008 roku firma jakby nie otrzymała zapłaty. Nie ukrywam, że jest mi wstyd, że na dzień dzisiejszy reprezentując gminę musicie czekać aż 6 lat na te pieniądze. Bo kwota czy to będzie 320 czy 290 tys zł czy 305 tys zł jest to kwota, która nie jedna firmę rozłożyłaby na łopatki. Ja tylko i wyłącznie mogę powiedzieć, że zrobię wszystko w świetle prawa i w majestacie prawa abyście te pieniądze mieli uregulowane. Ja na samym początku Państwu powiedziałem mojej przygody z samorządem, musimy mieć podkładkę. Nie były zachowane procedury wcześniej w urzędzie. Wyrok sądu jest podkładką, bardzo dobrą tu mecenas może potwierdzić, zresztą to była też jego sugestia, pamiętacie Państwo Kotuła nasze pierwsze rozmowy, że musimy mieć jak to się mówi przyzwolenie z góry. Takie przyzwolenie jest więc pieniądze, które Państwu się należą, podkreślam nie są zagrożone i jako Burmistrz wystąpiłem do Rady na początku roku budżetowego tego, żeby taka kwota wstępna na ten rok, bo raczej będziemy rozliczać się w ratach bo tak jak mówiłem że gminę nie stać żeby jednorazowo zapłacić 300 tys zł bo musimy płacić inne kary, w związku z powyższym będziemy się

rozliczać ratami i dopilnuję tego, a słowa dotrzymam, że te pieniądze zasilą budżet Państwa firmy bo Państwu te pieniądze się należą jak przysłowiowa miska wody psu.

**Pan Eugeniusz Kotuła** – Chciałem się odnieść do wypowiedzi Pana Jaśnikowskiego, oczywiście byliśmy w Zielonej Górze na konfrontacji. Nigdy nie powiedziałem, że robiłem trzy dni. Pan Jaśnikowski na mnie bzdur nagadał, że ja przychodziłem do gminy, nie wiem po co, nad sytuacją, nad budową nie panowałem, prawda to jest, czy nie?

Nigdy nie powiedziałem, że robiłem trzy dni i trzy noce, to jest bzdurą. A z kolei przychodziłem na takie spotkania robocze i min. Pluta też na nich był, wtedy omawialiśmy ul. Ogrodową i Strzelecką. Ja powiedziałem w ten sposób, że bez dokumentacji nie będę robił, więc na spotkanie został zaproszony Pan Haszto. Nigdy nie było telefonu, tylko był na spotkaniu. I po tym spotkaniu ja byłem, Pan Haszto, Sekretarz Gminy i nie pamiętam albo Pan Kamfonik albo Pan Pluta i całą Ogrodową i Strzelecką przeszliśmy. Obejrzeliśmy wszystko i na podstawie tego był zrobiony projekt. Ja nigdy nie zlecałem Panu Haszcie wykonania projektu.

A odnośnie analizy wody to proszę państwa firmę mam 34 lata i z taką anomalią nigdy się nie spotkałem. Cztery lub pięć razy analizę wody robiłem. Raz zrobiłem na tej głównej na Osadników Wojskowych i analiza wody nie wyszła – bakterie, powtórzyłem, ale wtedy wiedziałem, że coś się dzieje w sieci źle, zrobiłem u siebie i zrobiłem na ujęciu i okazało się, że kola była na ujęciu. I wtedy zrobiłem analizę całej sieci, przepłukałem hydrant aż na Jana Pawła II, całą sieć przepłukałem i wtedy nigdy bym nie przyłączył do sieci gdy nie było analizy wody. I nigdy bym tego nie zrobił. Nie istnieje coś takiego, żeby zrobić przyłączy nie mając analizy wody.

**Pan Jaśnikowski** – Ma Pan analizę wody ul. Strzelecka i Ogrodowa.

**Pan Burmistrz** – To mamy teraz odpowiedz Pani Przew. Więc ja wystąpię do wykonawcy bo w urzędzie takich dokładnych analiz nie było i uzupełnię wnioski Pana Jaśnikowskiego, bo się dowiedziałem, że badania są.

**Pan Kotuła** – Zrobiłem analizę na całości, analiza wyszła, to zacząłem robić przyłączy.

Nigdy bym nie zrobił przyłącza bez analizy takie oczernianie mnie, że niepoczytalny byłem, przychodziłem do gminy nie wiedziałem po co. A to, że ja robiłem trzy dni i trzy noce to jest Pana wymysł. To są bzdury. Także mam analizę na całej sieci.

**Pan Burmistrz** – Tu już nie ma czego komentować, ja już swoje ubolewanie nad tym, że firma tyle lat musi czekać na pieniądze wyraziłem i też wyraziłem zdecydowanie, żyjemy, woda jest dobra, ludzie też żyją. Na dobrą sprawę Pan Kotuła powinien tą rurę wyciągnąć i postawić tabliczkę dzięki komu ta rura została wyciągnięta. Skoro tyle lat się tłuczemy, bo nie mogliśmy się wcześniej rozliczyć, może to byłoby rozwiązanie, jakby ludzie nie mieli wody w kranie. Tutaj dopilnujemy tych spraw aby firma pieniądze należące od gminy dostała.

**Przew. Rady** – Podziękowała wszystkim i na tym zakończyła sprawę ul. Ogrodowej i Strzeleckiej. I ogłosiła 5 minut przerwy.

Po przerwie.

**Pkt. 4. Informacja o działalności GOK i świetlic wiejskich.**

Przew. Rady - Informację otrzymaliśmy. Na komisjach była dyskusja. Dziś też jest Pani Chołuj Małgorzata Dyrektor GOK jak są pytania to proszę .

W związku z brakiem pytań uznaję informację za przyjętą.( zał. nr 5)

#### **Pkt. 5 porządku obrad Informacja o funkcjonowaniu Gminnej Biblioteki.**

**Przew. Rady-** Informację otrzymaliśmy, przedstawiana była na komisjach, w której uczestniczyła Pani Marta Rusakiewicz Kier. Biblioteki.

W związku z brakiem pytań Przew. Rady uznała informację za przyjętą.( zał. nr 6)

#### **Pkt.6.Informacja o realizacji funduszy sołeckich za 2013r.**

Przew. Rady – informacja ta była także wczoraj na komisjach przedstawiana i zapytała czy są pytania

Wobec braku pytań uznała informację za przyjętą.( zał. Nr 7)

#### **Pkt.7 Informacja o zgłoszonych zadaniach z zakresu funduszy sołeckich na 2014r.**

W zawiązku z brakiem pytań, uznano informację za przyjętą.( zał. nr 8)

#### **Pkt.8 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej mienie komunalne (obręb Glisno).**

**Pan Burmistrz** – Wyjaśnienie dla radnych z Glisna, pytanie padło na komisji, czy gmina może zorganizować przetarg ograniczony wzorem Agencji Nieruchomości Rolnych, dla np. mieszkańców Glisna, dla mieszkańców Gminy. Niestety, ustawa o gospodarce nieruchomościami jest to art.37 - przetargi na zbycie nieruchomości, jednoznacznie mówi, że nieruchomości są sprzedawane lub oddawane w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu. Jeśli ustawa ta a w sam raz ustawa samorządowa nie mówi, nie komentuje, ani orzecznictwa ani rozporządzenia i dodatkowe informacje nie mówią inaczej, należy uznać, że jest to ostateczne stwierdzenie tego artykułu, czyli przetarg musimy ogłosić otwarty, każdy zainteresowany z gminy czy spoza gminy może wziąć w nim udział.

Następnie przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Uwag nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało- 10 radnych.

Przeciw nie było.

Wstrzymał się od głosowania -1 radny

Uchwała została podjęta.( zał. nr 9)

#### **9.Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej mienie komunalne położonej w Jarnatowie.**

**Pan Burmistrz** – Tak jak informowałem na komisji, zaszyły tu zmiany formalne, gdyż garaż jest częścią nieruchomości na działce wspólnoty mieszkaniowej, stąd musieliśmy zrobić poprawki w tej

uchwale, natomiast co do przedmiotu uchwała pozostaje bez zmiany.  
Następnie przedstawił projekt uchwały.

**Przew. Rady** poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych - wszyscy obecni.

Uchwała została podjęta (**zał. Nr 10**)

**pkt.10 Podjęcie uchwały w sprawie** wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa.

**Pan Burmistrz** – Wczoraj na komisjach szeroko komentowałem konieczność podjęcia tej uchwały, która ureguluje nam wreszcie sprawę związaną z placem rekreacyjnym, boiskiem w miejscowości Glisno. Następnie przedstawił projekt uchwały.

**Pan Burmistrz** - Co do kosztów, rekultywacja ewentualnie, tak jak Państwu mówiłem, oddanie agencji pieniędzy za działki o numerze 55/3 i 412 /40, zapoznam się z kosztami, zrobimy analizę finansową i na następnej sesji przedstawię.

Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych ( wszyscy obecni).

Uchwała została podjęta. (**zał. nr 11**)

**11.Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w budżecie.**

Pani Skarbnik Zofia Iwaniec przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie  
Za przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych ( wszyscy obecni)

Uchwała została podjęta. (**zał. Nr 12**)

**12.Informacja Burmistrza o podjętych decyzjach.**

**Burmistrz Lubniewic**- Sprawozdanie obejmuje okres od 21.02.2014 do 23.04.2014, ponieważ na ostatniej sesji marcowej mieliśmy dość napięty grafik informowałem, że sprawozdanie przedstawię na sesji kwietniowej.

-21.02.2014 obyłem spotkanie min. z firmą Energodome, która to firma wierci otwory głębinowe, mowa o studni w Rogach, mamy dwie oferty, było ostatnio ogłoszone zapytanie ofertowe na naszej stronie internetowej, oferty przekroczyły nasz budżet natomiast tutaj mamy dwie oferty Ergonomi Tadeusz Zdunek kwota ok. 50 tys zł. Taka jest planowana, umawiać jeszcze będziemy spotkanie z jedną i drugą firmą, wybierzemy ofertę, żeby rozpoznać sytuację, aby wiercić studnię pod stację uzdatniania wody w m. Rogi.

-24.02.2014 – Mieliśmy spotkanie, Pan Kier. Pluta z panem Henrykiem Oczkowskim reprezentujący Firmę Akwa Prim, której w zeszłym roku zleciliśmy projekt nowej oczyszczalni ścieków, spotkanie było konieczne i trochę prace się przesunęły z tego względu, jeśli Państwo ostatnie informacje śledziliście, jako kraj nie tak wdrożyliśmy unijne dyrektywy dotyczące oczyszczalni ścieków i budowane nowe oczyszczalnie wszystkie powyżej 2 tys. areemów, na którą my się też łąpiemy, to

jest ilość mieszkańców korzystając z sieci powinny mieć usuwanie biogenów w postaci azotu i fosforu. Było to spotkanie z projektantem również Kier. Pluta był na wizji lokalnej min. w Bornym Solinowie, oglądał oczyszczalnię wykonane w tej technologii. Wysłałiśmy zapytanie dotyczące czy ta dyrektywa faktycznie tak jak podały media jest źle wdrożona i z całą stanowczością było potwierdzone, że tak, ale my się ubezpieczamy, pytamy czy ta technologia wybrana przez nas nie jest technologią, którą poszły gminy do roku praktycznie 2013 i wszystkie oczyszczalnie w Polsce a jest ich 390 wybudowane w miejscowościach podobnych jak Lubniewice, obsługujące mniej jak 10 tys. areemów, taka była granica, że powyżej 10 tys należało usuwać biogeny. Wszystkie te oczyszczalnie rzekomo są do modernizacji. Mówię rzekomo, bo czekamy jeszcze na potwierdzenie z WIOSiu, jeżeli te informacje spłyną, poinformuję Państwa czy realizować będziemy oczyszczalnię ścieków w tej formule i w tej technologii zaproponowanej przez firmę Akwaprim.

-24.02.2014 – Spotkanie z Panem Markiem Szymaniakiem właścicielem odbudowującego się obiektu Mustang. Rozmawialiśmy o terminie zakończenia prac o przeznaczeniu. Planowane zakończenie prac jest na rok 2015, miesiąc letnie.

-25.02.2014r.- Spotkanie z Panem Arkadiuszem Krajewskim, Wiceprezesem Klubu Admira w sprawie organizacji XXX Mistrzostw Polski w kajakarstwie długodystansowym. W dniach 9-11 maja 2014r. Na naszym jeziorze Lubiąż odbędą się Mistrzostwa Polski w kajakarstwie długodystansowym . Gmina Lubniewice po swojej stronie ma zabezpieczenie Woprowskie oraz dzięki dobrym relacjom z wojskiem, które będzie zabezpieczać stronę medyczną i to jest nasz wkład w imprezę. Zgłoszonych jest ponad 300 zawodników z ekipami towarzyszącymi. Będzie to ciekawa, interesująca impreza. Starty maja odbywać się z plaży, nawroty wokół tzw. wyspy miłości, więc będzie to na pewno widowiskowe wydarzenie.

-28.02.2014-Odbyła się konferencja zorganizowana przez Urząd Marszałkowski w hotelu SPA Woiński. Była to konferencja, która odbywała się w ramach obchodu 15-lecia województwa lubuskiego „Małżeństwo z rozsądku” Jak Państwo widziecie Park Miłości choć nie taki jaki byśmy chcieli powoduje ze bardzo ciekawe wydarzenia promujące nasze Lubniewice dzieją się własne w Lubniewicach.

-03.03.2014r.- Spotkanie z pełnomocnikiem premiera Saksonii Andreasem Grapatinem, jest to szef biura łącznikowego we Wrocławiu, rozmawialiśmy o nowej perspektywie unijnej o możliwości pozyskiwania środków z tzw. Funduszy Transgranicznych, przygranicznych, mam nadzieje ze owoce to spotkanie przyniesie.

- Od 04.03.2014- rozpoczęliśmy objazd z Panem Magerem i Kier. MGOPS w Lubniewicach odwiedziny lubniewickich kombatantów, podopiecznych.

-04.03.2014- Spotkanie w Starostwie Powiatowym w Gorzowie Wlkp. gdzie omawiany był projekt tras rowerowych uwzględniających Lubniewice. Jest to projekt, który już jest w niektórych miejscach jeżeli chodzi o powiat gorzowski na etapie projektowania, koncepcji mam nadzieję, że w nowej perspektywie unijnej, nie koniecznie z własnego budżetu doczekamy się ścieżek rowerowych biegnących przez Lubniewice, które zostaną sfinansowane w systemie Euro-welo czyli finansowane odgórnie przez komisję Europejską i nasze państwo. Jest duża szansa.

-04.03.2014- Zakończyły się zdjęcia do filmu Evil rising w Lubniewicach mieliśmy spotkanie z reżyserem. Była to produkcja, która nie wygenerowała żadnych kosztów w naszym budżecie, my tylko służyliśmy tak jak zwykle podchodząc do każdego przedsięwzięcia, które może przełożyć się na promocję czy na rozwój miejscowości, podeszliśmy do tego z dużą otwartością, stąd nasze zaangażowanie w pomoc reżyserowi. Film będzie pokazywany na festiwalu filmów w Los Angeles jesienią tego roku. W zamian za to mamy pakiet promocyjny gwarantowany.

-04.03.2014- Kolejny lubniewicki śledzik. Impreza, która cieszy się nieustannie popularnością. Śledź smakuje wyśmienicie i gmina za każdym razem również jeśli jest taka potrzeba wspiera organizację

tego śledzika, bo inicjatywy społeczne należy wspierać a nie niszczyć więc tam gdzie możemy i tam gdzie nas na to stać pomagamy finansowo.

-05.03.2014- Kolejny dzień odwiedzin kombatantów z Panem Magerem i Kier. MGOPS

-05.03.2014- Brałem udział w gali „Menadżer Roku”.Gazeta Lubuska organizuje coroczny konkurs czy plebiscyt, w którym można głosować esemesowo na osobę z danego regionu czy to jest samorządowiec, czy przedstawiciel firmy. Cieszę się, że zostałem doceniony w naszym powiecie jako ten menadżer roku powiatu sulęcińskiego i tam odbierałem nagrodę w Raculi. Chciałem podkreślić, że miarą menadżera jest miara jego współpracowników więc tutaj im należy się podziękowanie za to że czasami rzeczy niemożliwe załatwiamy od reki a na cuda trzeba poczekać.

-06.03.2014- Brałem udział w porannej rozmowie w Radiu Zachód, oczywiście tylko i wyłącznie dobrze mówiąc o Lubniewicach.

-06.03.2014- w MGOPS w Lubniewicach odbyło się szkolenie Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej i z tą problematyką już Państwa zapoznawałem. Na szczęście w naszym kraju opieka społeczna idzie w kierunku dawania wędki a nie ryby. I to mnie cieszy i takie szkolenie, które się odbywało pokazywało w jaki sposób można aktywizować osoby bezrobotne nie koniecznie dając im na gotowo.

-06.03.2014- Odbyłem z Panem Grzegorzem Gorzechowskim spotkanie w sprawie przeprowadzenia programu rewitalizacji w naszej miejscowości. Bez takiego programu rewitalizacji sięgnięcie w nowej perspektywie po środki unijne na tzw. remonty zabytków, a w tym przypadku remontem są chociażby nasze lubniewickie zamki czy pałac w Gliźnie, czy w Jarnatowie Inwestorzy nie będą w stanie sięgnąć po środki unijne, stąd była prośba Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Glisna i Pana Lubomirskiego, też właściciela zamku w Jarnatowie żeby gmina taki program stworzyła, bo takiego programu nie posiadaliśmy. Jesteśmy na etapie zbierania danych. Bo rewitalizacja nie polega tylko i wyłącznie na tym, że odnowiony zostanie zabytek, ale że w dane miejsce zrewitalizowane w mieście ma pozytywnie wpłynąć na lokalną społeczność żyjącą dokładnie w tym obrębie oddziaływania wyremontowanej, zmodernizowanej, zrewitalizowanej nieruchomości.

07.03.2014- Miałem przyjemność brać udział w audycji Radia Plus, oczywiście pozytywnie o tym co się w Lubniewicach dzieje.

-08.03.2014- Wręczaliśmy razem z Panią Dyr. Kaczmarek w ZSzs świadectwa z zakończenia udziału w szkoleniu z pierwszej pomocy, która była organizowana przez 17 Wielkopolską Brygadę Zmechanizowaną. Nie jest to sprawa akcyjności, temat na pewno będzie powtarzany. Zaskoczeniem było dla mnie to, że w każdej klasie gdzie wręczaliśmy świadectwa, zadawaliśmy pytanie ile oddechów ile ucisków serca należy wykonać kiedy przystępuje się do akcji ratunkowej i chóralnie dzieci dopowiadały bezbłędnie na to pytanie. To znaczy, że zajęcia prowadzone były w sposób interesujący i wiedza oby w praktyce nigdy nie była wykorzystywana, ale została przekazana. Tutaj podziękowanie na ręce Generała Brygady zostały przez nas przesłane.

Oczywiście była to bez kosztowa pomoc ze strony wojska.

-10.03.2014r.- Kolejne wizyty z Panem Janem Magerem u kombatantów.

-12.03.2014r.-Spotkałem się w Agencji Nieruchomości Rolnej w Gorzowie z kierownictwem. Rozmawialiśmy o kwestii, która dziś Państwu przedłożyłem czyli o działkach w Gliźnie. Rozmawialiśmy również na temat przejęcia dróg w Trzcińcach, które zostały przejęte aktem notarialnym. W tym roku zostaną odwodnione. Również rozmawialiśmy o takiej sytuacji, z którą zapoznawałem Państwa w zeszłym roku. Dotyczyło to działek przejętych przez gminę chyba w roku 1993 lub 1994 za oczyszczalnią ścieków, tam miała powstawać ferma fotowoltaiczna i podwałem Państwu z dwóch powodów ona powstać nie może. 1) to że Agencja Nieruchomości Rolnych zapisała jasny cel w akcie notarialnym czyli rekreacja na tym terenie i domagała się jakby wykupu ziemi gdyby to był wykup to można by było sobie poradzić, bo dzierżawa którą mieliśmy podpisać z

niemiecką firmą chcącą wybudować farmę fotowoltaiczną, w dwa lata zaspokoiłaby żądania. Niestety procedura jest taka, jeżeli o ANR wszystkie pożytki czerpane przez gminę przez 20 lat musiałyby trafiać zamiast do naszego budżetu do budżetu ANR, poza tym nie było zgody aby działki zmieniły przeznaczenie. Trwało sporo czasu żeby znaleźć podobny przypadek w Polsce. Okazało się, że ustawa, która weszła w roku 99 i nie precyzowała tego co się dzieje z działkami przekazanymi przez ANR gminom przed rokiem 1999r. Bo po 1999r wystarczyło, że działka była w zasobach gminnych 10 lat wykorzystana z przeznaczeniem i po 10 latach gmina miała wolną rękę w dysponowaniu nieruchomością. Tutaj nie było i nie ma wyroków sądu co się dzieje z nieruchomości przed 99 rokiem. Dotarliśmy do pewnych rozwiązań, które zastosowane zostały w kilku gminach w Polsce. Napisałyśmy oficjalne stanowisko do ANR z zapytaniem czy opierając się na precedensie, który miał miejsce w danej nieruchomości mogą zostać w zasobach gminy, możemy nimi dysponować i ewentualnie wydzierżawić, zbyć na inne cele. Interpretacja z Gorzowa poszła do Warszawy do Prezesa ANR i dwa tygodnie temu dostaliśmy informację jakby działki zostały uwolnione i gmina może nimi dysponować w dowolny sposób. Jest to bardzo dobra informacja bo mieliśmy ziemię, z którą nic nie można było zrobić. Również pozytywne jest to, że na finiszu jest ustawa o odnawialnych źródłach energii w sejmie. Na szczęście poszła ona w kierunku bardziej optymistycznym niż jeszcze trzy miesiące temu. Wróciliśmy do rozmów z firmą, która jest nadal zainteresowana. W przyszłym tygodniu mamy spotkanie. Więc będę informował czy ta ferma fotowoltaiczna na pewno zafunkcjonuje.

-12.03.2014r.-Kolejne spotkanie z Panem Magerem i lubniewickimi seniorami.

-13.03.2014 - Z Kier. ZGK wybraliśmy się do Kargowej. Porządkujemy pewne sprawy związane z zarządem trwałym. Każda jednostka która, jest podległa gminie musi przejąć mienie którym dysponuje w tzw. zarząd trwały. O ile z GOK, ze Szkołą, z przedszkolem nie było większego wezwania natomiast ZGK oprócz tego, że jest to fizyczny budynek, są sieci itd. więc byliśmy radzić się w Kargowej i tam uczyniono przekazano majątek w tzw. zarząd trwały. Rozmawialiśmy o tym, jakie kroki, jakie procedury musimy podjąć. Prawdopodobnie będziemy musieli wycenić cały majątek ZGK żeby ten majątek w zarząd trwały przekazać. Jest to obowiązek. Od 1990 roku tego nie zrobiono, musimy ten temat zamknąć.

-14.03.2014 -Odbylem spotkanie z przedstawicielem firmy Loscon. Była to firma, która robiła roczny audyt związany z możliwością postawienia wiatraków w naszej gminie. Na tapecie została tylko jedna lokalizacja a mianowicie m. Glisno. I mamy odpowiedź jasną, precyzyjną, jest gotowy operat, który mówi o tym, że postawienie wiatraków na terenie naszej gminy jest niemożliwy ze względów przyrodniczych. Jeśli chodzi konkretnie o m. Glisno bardzo duża ilość występuje ptaków chronionych, rzadkich. Ale mamy odpowiedź . Zadaliśmy sobie to pytanie trzy lata temu i mamy precyzyjną odpowiedź, że inwestycja w wiatraki na terenie gminy Lubniewice jest niemożliwa.

-17.03.2014- Kolejne spotkanie z Panem Majgierem u podopiecznych

-18.03.2014- Kolejne spotkanie OWES

-19.03.2014- Spotkanie naszej urbanistki i całego referatu inwestycyjnego, przedstawicielei z Nadleśnictwa dotyczące finiszujących prac związanych z planem zagospodarowania przestrzennego. Pod koniec zeszłego roku wpłynęło bardzo dużo uwag do planu. Uwagi zostały przepracowane, jesteśmy coraz bliżej pokona.

19.03.2014 Odbylem się w Sulęciniu w Centrum współpracy polsko-niemieckiej spotkanie dot. tras rowerowych euro velo. W tym projekcie obejmująca część północną woj. lubuskiego uwzględnione zostały Lubniewice, co do przebiegu tras na pewno będziemy dyskutować, czy będzie to Glisno, czy będzie to Jarnatów, na pewno będziemy spinali to z Gorzowem.

-20.03.2014-Bralem udział w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym ZNP w naszej szkole.

-20.03.2014-Spotkanie z mieszkańcami Glisna. Rozmawialiśmy na temat łącznika. Wczoraj jeszcze

byliśmy na spotkaniu z moją zastępczynią i z panią sołtys, ustalenia na spotkaniu są takie że łącznik jest rozebrany, czyli wdramy ta procedurę rozebrania łącznika, środki są zabezpieczone, także żadnych nowych wniosków do budżetu składać nie będziemy. Natomiast sala wiejska zostaje szeroko otwarta na tzw. aktywność sportową. Zobaczymy jak zareagują mieszkańcy. Takie były postulaty, taki zawarliśmy kompromis.

-21.03.2014-Wspólnie z konserwatorem Błażem Skazińskim i naszym Proboszczem Parafii rozmawialiśmy i spotkaliśmy się w naszym kościele parafialnym, najstarszym zabytku naszej gminy. Jest trochę zaleceń konserwatorskich i co do remontu, tak jak Państwu sygnalizowałem przyjmowaliśmy do budżetu na dwa zabytki pieniądze. Linia konserwatora jest taka, że w pierwszej kolejności powinny być wyremontowane wejściowe drzwi do kościoła i uzupełnione fugi w cokole przy wejściowym. Takie prace myślę, że zostaną przez Księdza Proboszcza podjęte, bo my wyraziliśmy gotowość żeby tą dotacją przekazać.

-21.03.2014 Brałem udział w Zgromadzeniu Lokalnej Grupy Działania, które odbyło się w Lubniewicach.

-24.03.2014 Odbyłem spotkanie z organizacjami pozarządowymi. Podpisaliśmy umowę na dotację na organizacje czy to lokalnych imprez czy przedsięwzięć, z którymi są związane stowarzyszenia i sportowe i kulturalne. Dotacje zostały przydzielone. Po otrzymaniu dotacji rozliczają się co do złotówki, a jak się nie rozliczą to wtedy Pani Skarbnik może wyciągnąć konsekwencje.

-26-27.03.2014 Brałem udział w Konwencji Prezydentów, Wójtów i Burmistrzów. Poruszamy tam szereg spraw. Jako samorządy woj. lubuskiego złożyliśmy skargę do Trybunału Konstytucyjnego na to, że bardzo często rząd zleca zadania za którymi nie idzie finansowanie. Po roku 2010 ponad 1 mln. zł z naszego budżetu musieliśmy dołożyć tylko dlatego, że rząd zapisuje coraz to nowe zadania samorządom, ewentualnie poszerza już funkcjonujące, a my musimy za to płacić. Trybunał sprawy orzeka po 2-3 latach, mniej więcej tyle czasu to potrwa. Również debatowaliśmy na temat polityki związanej opodatkowywaniem linii wysokiego napięcia, które biegną przez tereny leśne. Było to owocne spotkanie, które przekłada się na to, że pracownicy mają jeszcze więcej pracy.

01.04.2014r. Brałem udział w Deszcznie w szkoleniu nt. „Budowanie pozytywnego wizerunku gminy”

02.04.2014 . W Powiatowej Straży Pożarnej w Sulęcinie odbyło się zebranie Zarządu na którym ustaliliśmy grafik i kalendarz inwentów związanych ze strażą. Medale jak co roku będą przyznawane strażakom. O konkretnych terminach Prezesi zostali poinformowani albo zostaną poinformowani.

02.04.2014 Brałem udział w naradzie Komendy Powiatowej Policji w Sulęcinie. Kilka dni na terenie naszej gminy pojawiło się sporo funkcjonariuszy publicznych nie celem stresowania mieszkańców ale jest to współpraca, która podjęliśmy ze szkołą Policyjną w Pile. Akcje będą powtarzane. My jako gmina musimy zapewnić wikt i opierunek, śpią w naszym schronisku, wyżywienie w Barze Centrum bo tam była najkorzystniejsza oferta. Cała taka akcja kosztuje nas ok. 1500 zł. Nie miałem informacji żeby funkcjonariusze naprzykrzali się tam gdzie nie trzeba. A mieliśmy informacje, że wzrasta poczucie bezpieczeństwa i o to przecież nam chodzi. Planujemy, że pobyt policjantów zbiegnie się z Mistrzostwami Polski w kajakarstwie długodystansowym, mają w tym czasie przybywać. Są wyczuleni na problemy, które Państwo zgłaszacie. Na podsumowaniu nie było poważniejszych wykroczeń, drobne upomnienia, drobne mandaty za parkowanie w miejscach niedozwolonych dla nie naszych mieszkańców.

-3.04.2014 Odbyłem spotkanie z Prezesem Firmy Instalco Panem Romanem Strzelczykiem. Ten Pan jest deweloperem, który buduje najbardziej energooszczędne budynki w naszej okolicy, na terenie całej Polski, dostali wyróżnienie, Osiedle Zielone, które powstało w Sulęcinie, budynki które powstały w Międzyzrzeczu, w Przytocznej. Deweloper jest zainteresowany wybudowaniem takiego budynku, który jest bardzo tani w utrzymaniu, jest przyjazny i bardzo chętnie kupowany przez ludzi,

jest taki zamiar, żeby taki budynek w Lubniewicach postawić.

-04.04.2014 r. Wspólnie z Dyrektorem ENEA Mariuszem Łukowskim miałem spotkanie w ENEosie Szczecin. Jesteśmy o niewielki kroczek od podpisania umowy dot. poprawy efektywności oświetlenia na terenie gminy. Były to końcowe rozmowy negocjacyjne. Tu była przedstawiona prezentacja w roku 2013. Po poprawie efektywności z 55,4 KW mocy jaką dziś mamy zejdziemy do 33,4Kw. W sam raz za te oszczędności, bo tutaj były wnioski co do oświetlenia ul. Harcerskiej, Piastowskiej, co do oświetlenia chodnika w kierunku stacji uzdatniania wody przy ul. Sulęcińskiej – mamy petycję w tej sprawie, jest to ścieżka uczęszczana bardzo przez naszych mieszkańców, również zostaną dostawione punkty, tam gdzie Państwo wcześniej zgłaszaliście.

-09.04.2014 Wspólnie z Panią Skarbnik wzięliśmy udział w spotkaniu z biurem prawnym, które min. reprezentuje nasze stowarzyszenie Prezydentów, Burmistrzów woj. Lubuskiego w Lubrzy i tam rozmawialiśmy o dobrych praktykach jeśli chodzi o samorządy i o dochodzenie swoich praw co do opodatkowywania linii wysokiego napięcia na terenie Lasów Państwowych.

-10.04.2014r. W szerokim gronie bo z projektantem, z Kier. ZGK i Kier. Ref. Inwestycyjnego spotkaliśmy się z mieszkańcami Jarnatowa. Budynek za zamkiem tam jest nieuregulowana sprawa kanalizacji. Mamy sporo wyzwań bo okazuje się żeby podłączyć tą kanalizację musimy przejąć pole należące do ANR. Również wszczęliśmy rozmowy i mam nadzieję, że będą one pozytywne, mam nadzieję, że ANR pozwoli nam przeprowadzić kanalizację, żeby się wpiąć do nitki kanalizacyjnej, która biegnie do posesji Śp. Pana Moskwy. To jest najbardziej racjonalne rozwiązanie, nie ma konieczności budowania przepompowni, więc w tym kierunku będziemy pracować.

10.04.2014- w Hotelu Woński Spa odbyła się konferencja Emitel organizowana min. przez ENE Operator Polska. Była to konferencja dotycząca nowinek. Byłem tam krótko jako gość zaproszony . W dwóch zdaniach zaprezentowałem profesorom, doktorom, bardzo znanym osobom ze świata energetyki w Polsce, dlaczego warto nie tylko na konferencje do Lubniewic przyjeżdżać, powitałem gości.

10.04.2014r. Odbyło się spotkanie z Panem Markiem Demidowiczem Dyr. Delegatury Gorzów WIOŚ. Byliście Państwo informowani prze ze mnie o karach jakie były naliczone na oczyszczalnię ścieków, sprawę na dzień dzisiejszy mamy jeszcze nie rozstrzygniętą, jest ona w NSA w Gorzowie Wlkp. Też Państwa informowałem decyzja jest jakby prawna i będziemy musieli od tego roku niezależnie od tego jaki będzie wyrok zacząć płacić w ratach 300 tys zł. Od kwietnia albo maja ok. 6 tys. zł miesięcznie.

-15.04.2014 Spotkałem się z Panią Poseł Krystyną Sibińską, która wspiera nas w różnych działaniach, jeśli jest potrzeba spotkań w Warszawie, a takie spotkania są potrzebne to Pani Poseł drzwi szeroko otwiera i można wtedy skutecznie rozmawiać o sprawach ważnych.

-16.04.2014r. Spotkałem się z Panem Pawłem Rembaczem Dyrektorem Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych rozmawialiśmy w sprawie uregulowania tzw. kanału łączącego dwa jeziora Lubniewsko i Lubiąż. Od Lubiąża do przepustu ten kanał, co niektórzy mówią, że to jest Lubniewka, mapy hydrologiczne mówią, że to nie jest Lubniewka, bo wypływa zza Krajnika. Ten kanał jest własnością Urzędu Marszałkowskiego, natomiast od przepustu do jeziora Lubniewsko jest ten fragment w zarządzie lasów państwowych. Chcąc przeprowadzić inwestycję pt. przebudowa i kanału i przejazdu drogowego, ten kanał nie może być w zasobach lasów państwowych, dlatego, że lasy państwowe na tego typu inwestycje pieniędzy nie mają, stąd prace, które podjęliśmy w zeszłym roku polegają na tym, żeby w trwały zarząd ten kawałek rowu, kanału trafił również do Marszałka.

Słyszę komentarz, że to jest woda płynąca, tu są zdania podzielone, ekspert będzie wzywany, który zna się na prawie wodnym i będzie ustalał czy jest to woda płynąca, czy nie, choć jeziora są wodą płynącą. Musimy to uporządkować bo inaczej nie ma możliwości wydatkowania pieniędzy.

-17.04.2014 Kolejne wsparcie, Kier. Justyna Pawlak sięgnęła po rządowe pieniądze i dzieci, które są dożywiane na święta otrzymały paczki żywnościowe.

-23.04.2014 O odbyliśmy spotkanie z Panem Arkadiuszem Krajewskim w sprawie zlokalizowania XXX Mistrzostw Polski w Kajakarstwie Długodystansowym. Tutaj chciałem wyrazić podziękowanie za zaangażowanie Panu Marcinowi Tyczyńskiemu i Radnemu Walickiemu, bo bez pracy wolontariuszy wiele sytuacji byłoby trudniejszych.

### **Informacje różne**

-Pewnie wielu z was na bieżąco śledzi to co dzieje się w gminie, przeprowadzone w ostatnim czasie zostały dwa konkursy jeden na stanowisko do nieruchomości. Konkurs wygrał Roman Biegowski mieliśmy dwóch kandydatów, drugi konkurs dot. windykacji i spraw śmieciowych konkurs wygrała Izabela Dembińska.

-Też bardzo chciałbym podziękować radnemu Sobeckiemu, dziś nieobecny. Ksiądz ostatnio dziękował za krzyże, które były zgłoszone dwa lata temu, stanęły, co prawda moja inicjatywa, natomiast wykonanie Pana Sobeckiego, pomagali na pewno harcerze i tu serdeczne podziękowania. Jest to człowiek do którego z jakąkolwiek sprawą się zwracam, jeżeli ona mieści się w normach przyzwoitości, zawsze chętny do pomocy.

-Również rozstrzygaliśmy ostatni przetarg na LOKSiT, była zaplanowana kwota ok.180 tys zł, lekko ponad 140- tys zł, najniższa oferta 140 tys zł i formalności, musimy wzywać do uzupełnienia dokumentów pozostałych oferentów. W przyszłym tygodniu powinniśmy podpisać umowę, również po raz kolejny zapewniam, że winda w Loksicie będzie, chcemy wybudować windę na zewnątrz, po środki sięgniemy do PEFRonu, rozmawiałem z Panem Dyrektorem jak najbardziej środki będą dostępne na ten cel. W listopadzie składa się wniosek, finansowanie będzie na poziomie 50 % , szacuje się że winda może kosztować od 80do 100 tys zł.

-Również zostały zlecone projekty budowlane aktualizacyjne na drogę gminną w Jarnatowie, na ulice na Os. Suszyce, na ul. Hubalczyków, wykonuje to firma DIM ze Szczecina z olbrzymim doświadczeniem, która między innymi przebudowywała i projektowała dwie drogi wojewódzkie przebiegające przez naszą miejscowość. Są to projektanci, którzy mają olbrzymie doświadczenie i z pewnością technologie i materiały, które zostaną wybrane będą trwałymi i ekonomicznymi bo z tym należy się również liczyć.

-Informowałem Państwa na bieżąco co się dzieje na stacji Orlen, zapewniałem Państwa o tym o czym ja zostałem zapewniony przez Pana Marak Wadera na spotkaniu w Warszawie w siedzibie ORLENU Jest to Dyrektor ds. sprzedaży detalicznej ORLENU w całej Polsce, byłem tam na spotkaniu z jedną z posłanek z Płocka.

Zostaliśmy zapewnieni, że jeżeli Orlen przejdzie przez procedurę tzw. rekultywacyjną czyli usunięcia urządzeń, przygotowania działki, jakby przewrócenia działki do stanu pierwotnego, działka zostanie wystawiona na dzierżawę lub sprzedaż w formie przetargowej i będzie mogła na niej powstać stacja benzynowa. Trzy tygodnie temu otrzymaliśmy pismo, że Orlen zmienił zdanie i nie planowana jest działalność konkurencyjna na tej działce. W związku z powyższym umawiam się z Panem Waderem, jeśli będzie podtrzymana negatywna odpowiedź, wstępne rozmowy już prowadziłem, będę spotykał się z panem wicepremierem Piechocińskim bo jemu podlegają sprawy gospodarcze i przedstawię po raz kolejny, jak ważny nie tylko ze względów społecznych, ale ze względów bezpieczeństwa, bo proszę sobie wyobrazić duży pożar parę obiektów mieszkaniowych, kończy się paliwo straży i co będziemy z karnistami biegać. Z tymi argumentami najpierw jadę do Pana Dyrektora Wandera, jeśli to nie za skutkuje to zbierzemy podpisy wśród mieszkańców i wśród okolicznych miejscowości i pojedziemy z tymi podpisami do Warszawy, rozmawiać na inne argumenty, ale baronii nie składamy.

Wspominałem Państwu, że finalizujemy rozmowy z ENEosem.

Tydzień temu przed świętami w poniedziałek mieliśmy spotkanie z osobami samotnymi, seniorami w naszym GOK, było to spotkanie wielkanocne zorganizowane wspólnie z MGOPS za środki pozyskane z projektu zewnętrznego, czyli gmina zorganizowała bardzo miłe i ważne spotkanie dla osób samotnych. Dotarło do nas ok. 70 osób, więc to jest olbrzymi sukces, seniorzy dziękowali za to, że nie zapomina się o nich, że działamy dla nich, mam nadzieję, że tradycja będzie kontynuowana.

-Dziś z Panią K. Szczepańską brałem udział w otwarciu bloku wojskowego w Sulęciniu, kolejna inwestycja to blok w Lubniewicach. Do stycznia 2014 roku miało być pozwolenie na budowę, niestety projektant, który wygrał przetarg popełnił błędy w projekcie, które zostały wyłapane w naszym starostwie powiatowym, musieliśmy rozpoczynać procedury na nowo, czyli wydawać na nowo warunki zabudowy a trudności są takie jeżeli chodzi o tamte warunki zabudowy, że sąsiadujące działki należą do osób mieszkających za granicą. Ale jesteśmy po wydaniu warunków, decyzja jest prawomocna, więc myślę że w ciągu miesiąca do dwóch pozwolenie na budowę powinno być wydane. Jeśli będzie ramowo możliwe rozpoczęcie inwestycji w tym roku Wojskowa Agencja Mieszkaniowa taką inwestycję rozpocznie. Dziś na oficjalnym otwarciu bloku w Sulęciniu też było takie zapewnienie. Pierwszy blok na 32 rodziny.

-Na koniec miła informacja po dwóch latach zabiegania, starania otrzymaliśmy dofinansowanie na tzw. przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu 2,1 mln zł przy 100 % dofinansowaniu z projektu 8.3 EJKLurzyn. Będzie to dofinansowanie abyśmy po pierwsze, zmodernizowali pod kątem komputerów naszą szkołę. Dzisiaj wymóg jest taki, że wszystkie obiekty gminne, jednostki budżetowe jeśli chodzi o szkołę wymogi nawet kuratorium stawia takie, że konkretna liczba komputerów w danej klasie musi być. Jesteśmy w tym roku po kontroli, bo takie zalecenie było pokontrolne, więc cieszę się że ten problem rozwiązaliśmy. Komputery również trafią do świetlic wiejskich w Jarnatowie, w Gliźnie i w Świerczowie. Komputery trafią do klubu seniora, ŚDS, GOKu, tam powstanie kafejka internetowa i również dokładna liczba beneficjentów tzw. odbiorców końcowych, szacujemy że do 150 komputerów może trafić pod strzechy z darmowym dostępem do internetu. Na szczęście są bardzo restrykcyjne zapisy do kogo taki komputer może trafić, wykluczający min. tzw. patologie, więc obawy, że komputery mogą trafić do kogoś, kto na drugi dzień może sprzedać, takiej opcji nie ma bo te osoby przez MGOPS są weryfikowane i w pierwszej kolejności komputery trafią do zdolnych dzieci z naszej szkoły spełniające kryteria socjalne, osoby niepełnosprawne, osoby 50 plus. To wszystko planujemy jeszcze zamknąć jeszcze w tym roku.

### **13. Interpelacje, zapytania, sprawy różne.**

Przew. Rady przypomniała o złożeniu oświadczeń majątkowych w terminie do 30 kwietnia 2014r. Następnie poinformowała, że Związek Harcerstwa Polskiego wystąpił z wnioskiem o pomoc w dofinansowaniu harcerskiej imprezy lub ufundowaniu nagród rzeczowych na Rajd Harcerski "Wędrówka Alana", który odbędzie się w dniach 16-18.05.2014 na terenie wsi Glisno i jej okolicach. Po konsultacji w komisjach zaproponowała kwotę 500 zł na zakup nagród.

Za przekazaniem kwoty 500 zł dla harcerzy głosowało 10 radnych  
1 wstrzymał się od głosowania.

**Przew. Rady** - W związku z naszym wystąpieniem sprzeciwiającym się planom wprowadzenia zakazu sprzedaży ryb na terenie naszego kraju – (uchwała podjęta na sesji w dniu 25.03.2014r, i wysłana do wszystkich parlamentarzystów) otrzymaliśmy pismo od Pana Witolda Pahl posła RP, który skierował do Pana Marka Sawickiego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi pismo z prośbą o

udzielenie informacji co do ewentualnie planowanych przez resort działań w tej sprawie.  
Następnie przedstawiła plan majówki na 2014r. ( zał nr 13)

**Radny Komar** - Widzę, że Pan Pluta zaczął koszenie trawy w Jarnatowie, bardzo dziękuje za to, ale proszę aby uwzględnił w swoim harmonogramie wykoszenie tydzień przed „Bożym Ciałem”. Druga sprawa to czy jest przewidziana jakaś osoba do utrzymywania porządku w Jarnatowie, tak jak to było w roku ubiegłym.

**Pan Burmistrz** – Jeżeli chodzi o koszenie to przed Bożym Ciałem to sytuacja na pewno w grafik jest wpisana, wszystkie porządki zostaną uskutecznione. Natomiast co do osoby to mamy duży problem, ponieważ jest ogólny problem w Powiatowym Urzędzie Pracy z osobami, którymi możemy wziąć na pracownika interwencyjnego, czy publicznego, nie ma pieniędzy. Z-ca Burmistrza jest w Powiatowej Radzie Zatrudnienia i z roku na rok są mniejsze środki przeznaczone na te cele. Na pewno nie pozwolimy żeby Jarnatów czy Glisno, jak wyczerpią się możliwości na gminę, zostawimy te miejscowości. Podjęliśmy ten temat, sprawa była przedstawiana Państwu, przez komunalnik będzie zatrudniony pracownik, nie po to żeby pić kawę. Wzmacniamy swoje siły jakby odpowiadamy na ten czas, gdzie pieniądze zostają zmniejszone a czystość, mieszkańcy sobie życzą takie utrzymywanie czystości, co zresztą często jest podkreślane, pewnie że nie perfekcyjnie ale jesteśmy czystą gminą ogólnie, że o porządek się dba i nie będziemy tego zaniedbywać. Zapewnienie Pan Radny otrzymuje.

**Pan Kamieniczny** Sołtys Jarnatowa - Pan Burmistrz panie już wie, że w Jarnatowie Agencja podzieliła przy drodze do Pana Moskwy obszar na cztery działki. Widziałem mapę i na tej mapie jest wyrysowana droga dużo poszerzona, kto tą drogę będzie robił, agencja czy gmina. I jeszcze taka uwaga do tego podziału, żeby przez środek pomiędzy dwoma działkami wyznaczyć drogę dojazdową, żeby agencja odstąpiła część działki do budynków, w których mieszka Pan Rutka, Pan Borkowski, Pastusiak, aby uniknąć tam ostrych zjazdów gdzie zostawiła drogę agencja do tych budynków.

Jeszcze sprawa, ma być opracowywany projekt przebudowy drogi przy remizie w Jarnatowie i prosiłbym aby dopilnować, żeby odpływ wody z basenu przeciwpożarowego był zrobiony z nowych rur, bo tam chyba w trzech miejscach została przerwana instalacja i straż w swoim zakresie łatała. Tam też jest studzienka na prywatnej posesji, ale dalej ten rurociąg idzie przez to co zostało podzielone na działki przez agencję, co z tym, czy czasami agencja przy drodze nie zamknie tego.

**Pan Burmistrz** – Będę starał się odpowiadać chronologicznie. Zasada jest prosta, którą przyjąłem od początku kadencji, jeśli ktoś robi podział na swojej nieruchomości to drogi zostają wewnętrzne. Gmina dróg nie przejmuje, mamy wystarczająco problemów z naszymi drogami gminnymi, a to zależy od gminy. Jeśli droga ewentualnie zostanie zrobiona, to wówczas w zasoby gminne możemy taką drogę przejąć. W innym przypadku czy to jest instytucja publiczna tak jak Agencja Nieruchomości Rolnych czy osoba prywatna dróg wewnętrznych nie przejmujemy. Więc jeśli agencja poszerza to może drogę zrobić.

Co do ewentualnego wyznaczenia dojazdu – podział jest przez nas z uwagami zrobiony. Zauważył Pan w ostatnim pytaniu dotyczącym tego, że przez ten fragment jednej działki idzie nasza kanalizacja w kierunku Pana Moskwy również odprowadzenie, o którym ja mówiłem z tego budynku za pałacowego również idzie przez działkę agencyjną, więc my na pewno będziemy wydzielać pasy techniczne. Z pismem takim do Agencji Nieruchomości Rolnych wystąpiliśmy, więc spróbujemy, nie będę obiecywał, że droga ewentualna dojazdowa do nieruchomości przez działki

będzie do zrealizowania. Wystąpić, zapytać zawsze można, sprawdzimy możliwość. Co do pytania dotyczącego odpływu, na pewno będzie to dobry czas na to aby problem rozwiązać, tym bardziej, że z pierwszych ustaleń, które były czynione na działce, była zastępczyni z kierownikiem inwestycji i z projektantami z firmy DIM, woda ma być odprowadzona z drogi do stawu przeciwpożarowego, bo trudno sobie wyobrazić sytuację, że zalejemy prywatne nieruchomości. Więc z tym nadmiarem wody, który będzie ewentualnie występował w bajorze będzie musieli sobie radzić. Ja doskonale pamiętam sytuację z 2010 roku, w którym to był duży problem z wysokim stanem wody w stawku, a co za tym idzie woda pojawiła się w piwnicach i tam pamiętam to zaangażowanie Panie Sołtysie zresztą i strażakom niejednokrotnie dziękowałem za to, że tak jak Pan powiedział własnym sumptem staramy się rozwiązać. Także te tematy są znane i będziemy działać.

**Pan Sołtys Kamieniczny** – Taka uwaga, Pan Burmistrz wspomniał o drogach wewnętrznych, a ma być poszerzona droga gminna w stronę Pana Moskwy.

**Pan Burmistrz** – Poszerzona droga gminna o ewentualne działki, które są w zasobach agencji nieruchomości rolnych

**Pan Kamieniczny** – przy tych działkach także ta droga która jest .

**Pan Burmistrz** – Jeśli agencja chce przekazać nam ewentualnie teren to tym bardziej, jeżeli chodzi o pas techniczny to tym bardziej ta kanalizacja będzie bezpieczna bo będzie leżeć teraz w naszej działce. Nie pamiętam gdzie kończy się nasza działka, gdzie zaczyna się działka agencyjna, dlatego może być nieprecyzyjna odpowiedź.

**Radny Kilinkiewicz** – Z posiadanych przeze mnie informacji, wpłynęło od mieszkańców Trzciniec pismo w sprawie podejrzenia zanieczyszczenia terenu przez istniejącą fermę drobiu, czy jakieś działania zostały w tym kierunku podjęte i jak wygląda sprawa na chwilę obecną.

**Pan Burmistrz** – Podjęliśmy temat natychmiastowo, zostało przekazane pismo wg właściwości, czyli został zawiadomiony Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, bo to jest organ władny. Oczywiście, tak jak zapowiadałem inwestorowi, kiedy te kaczkę pojawiły się w Trzcińcach i nadal podtrzymujemy taką linię, że nie będziemy blokować jako urząd tego typu inwestycji, które jakby nie patrzeć mogą i generują miejsca pracy, ale jeśli będzie dochodzi do nieprawidłowości na pewno będziemy z dużą pieczołowitością przyglądać się i zawiadamiać wszystkie instytucje kontrolne. Bardzo podobna sytuacja była w sołectwie Glisno, gdzie powstały kurniki. Mieszkaniec napisał zawiadomienie o tym, że kurniki też zanieczyszczają, informacja została przekazana wg właściwości. Wszystkie możliwe kontrole dot. tego obiektu zostały przeprowadzone. Nie stwierdzono większych zaniedbań, wiem, że chyba dodatkowe wentylatory musiały zostać zainstalowane i tak samo tutaj zapewniałem mieszkankę, która dostarczała pismo z Trzciniec, że dołożymy wszelkiej staranności, że jeśli ktoś prowadzi tą gospodarkę to ma być prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Natomiast jeśli nie jest prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami na pewno doprowadzimy do tego, że problem zostanie rozwiązany w postaci likwidacji tego punktu.

**Pan Jaśnikowski** - Glisno, na jakim prawie oparł się Pan mówiąc, że modernizacja drogi za kościołem wymaga zbudowania separatorów jeżeli będzie nawierzchnia utwardzona. Pana słowa „Prawo wymaga tworzenia tzw.”

**Pan Burmistrz** – Z którego roku

**Pan Jaśnikowski** – To jest sesja 12.09.2013r.

**Pan Burmistrz** – Albo z początkiem tego roku albo z początkiem poprzedniego – separatory dróg lokalnych nie są konieczne.

**Pan Jaśnikowski** – To już mam odpowiedź i drugie pytanie również dotyczy Glisna i rozbiórki łącznika, stwierdził Pan, że rozebrać łącznik nie bardzo można bo będzie to bardzo kosztowne, to pana słowa „ bo jak Państwo wiecie dzisiaj z tym gruzem od momentu obowiązywania ustawy, jest to problem, nie można tego sobie po prostu składować, trzeba to wszystko utylizować, z tego się rozliczać”. To moje pytanie, czyj to jest gruz, złożony na terenie gminnym za oczyszczalnią ścieków, to są tysiące ton gruzu. Na ręce Pani Przew. Rady złożył zdjęcie złożonego gruzu ( **zał. nr 14**)

**Pan Burmistrz** – Dowiemy się i poinformuję Pana.

**Pan Jaśnikowski** – Bo jeżeli to jest gminny to gmina ma problem, jeżeli to jest prywatny gruz to chciałbym zobaczyć, myślę, że radni też chcieliby zobaczyć umowę na składowanie i wpłacaną dzierżawę do kasy.

### **Pkt 13 Zakończenie obrad.**

Wobec wyczerpania punktów porządku obrad Przew. Rady zamknęła XLIV zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach o godz. 14.10.

Protokołowała:

St. Żuk

Przewodnicząca Rady Miejskiej

Katarzyna Sowa